

Beręo szkieletowe z Leszczyna

Autor: Robert Dzięba

Beręo sztyletowe: historia Pomorza i przenikających się kultur

Odkrycie trzech cząsteczek brzośca sztyletowego, brzośca swoistym wyróżnikiem kultury unietyckiej, zostało przyjęte w Kołobrzegu z niewielkim zainteresowaniem. Znaleźisko z Leszczyna w gminie Rymań, którego dokonali członkowie Stowarzyszenia Dąbosz oraz Grupy Eksploracyjno-Poszukiwawczej „Parsęta” (zobacz), jest natomiast faktycznie ważne, choć obarczone ograniczeniami poznawczymi. Dziękuję Anecie Bolechowskiej, adiunktowi z Muzeum Oręża Polskiego w Kołobrzegu, za zainteresowanie tematem i przekazanie książki o broni w starożytniej Polsce. Nie jest mi to dziedzina bliska, ale postanowiłem przestudiować dostępną literaturę polską, a także niemiecką i anglojęzyczną w tym zakresie, żeby kwestie te przybliżyć czytelnikom. Sprawa okazuje się interesująca, niestety, starożytność powiatu kołobrzесьkiego – tak no nazwijmy roboczo, nie jest zbyt dobrze opracowana w literaturze popularnej, stąd może i brak stosownego zainteresowania pasjonatów historii. Spróbujmy to zmieniać.

Brzośca sztyletowe jest prezentowane na wystawie w Muzeum Miasta Kołobrzeg. Jest najstarszym zabytkiem tej ekspozycji, z okresu ok. 2300-1600 roku przed naszą erą. W literaturze nie budzi wątpliwości, że żyjąca na terenach Pomorza Zachodniego ludność, w tym samym także na terenie Powiatu Kołobrzесьkiego, nie pojawiła się tu nagle w okresie rzymskim czy we wczesnym średniowieczu. Mamy tu zabytki z okresu tzw. kultury ceramiki sznurowej, czy stanowiska tzw. kultury łużyckiej. Nad Rągą i Parsętą już kilka tysięcy lat temu żyli ludzie, rozwijali swoją kulturę i zostawili tego ślady, o czym pisze choćby prof. L. Leciejewicz. Stanowiska kultury unietyckiej znane są na terenie Moraw, Czech, Słowacji, Niemiec, zaś na terenie naszego kraju występują na Łąsku, w Wielkopolsce, Ziemi Lubuskiej, Kujawach i oczywiście Pomorzu. Nie ma tu miejsca na czynienie szerszych rozważań dotyczących omawianego okresu, stąd zamieszczam na końcu literatury przedmiotu, aby osoby zainteresowane mogły poszerzyć swoje historyczne horyzonty.

Odkrycie

zabytku archeologicznego poza warstwami kulturowymi, czyni go dla nauki de facto bezużytecznym. Tak po części jest z brzoścem sztyletowym z Leszczyna. Zabytek ten nie znajduje się w warstwie kulturowej właściwej dla swojej epoki, czy też w grobie, gdyż został już wcześniej odnaleziony. Wszystko wskazuje na to, że był częścią lokalnej kolekcji w tamtejszym pałacu. Powstaje pytanie, jak na niego trafiono? Czy prowadzono jakieś badania, czy był to zwykły rabunek, a może inny

przypadek? Prawdy nigdy zapewne nie poznamy, gdyż ludzie, którzy mogliby to wiedzieć, nie żyją. Znalezione w Leszczynie zabytki świadczą o tym, że faktycznie znajdowało się tam albo małe rodowe muzeum, albo jakaś sala osobliwoci historycznych, znalezionych lokalnie. Na podkreślenie zasługuje fakt lokalnych znalezisk: pochówek kobiety w kłodzie z okresu kultury wielbarskiej (Bagicz 1898), żłoty naszyjnik (Piotrowice 1913). To były wypadki lub przypadki. Równie przypadkowe było znalezienie w 1901 roku skarbu niedaleko wsi Wierzchowo, w pobliżu Jeziora Białego koło Szczecinka. Po prostu, tamtejsi rolnicy zaczęli wydobywać torf. To właśnie wtedy natrafiono na skarb składający się m.in. z naszyjników, zapinek, rąkojeści miecza czy grota. Trafił on do muzeum w Berlinie. Ale jego odkrycie było dziełem przypadku. Czy tak samo było z berłem sztyletowym z Leszczyna?

Powstaje pytanie, gdzie doszło do tego odkrycia, a to już jest ważne pytanie, niestety, nadal retoryczne. Nieżyn, Przełmino, Rołciłcino, a może Domacyno? W literaturze nie natrafiliśmy na żadną z tych miejscowości, która pasowałaby do rozszerzenia zasięgu rodkowej epoki brązu charakterystycznej dla tzw. grupy ostrowickiej (zachodniopomorskiej), związanej z odkryciem w Ostrowicach w powiecie gryfickim. Nie oznacza to, że przedstawiciele tej ludności tu nie występowali, albo, że wytwory ich kultury tu nie docierały. Po prostu, jeszcze na te zabytki nie natrafiliśmy. I o ich istnieniu w powiecie kołobrzeskim byłoby się nie wiedzieli, gdyby nie nasi lokalni poszukiwacze i ich pasja. Wiemy więc, że berło sztyletowe zostało odkryte przed II wojną światową. Dlaczego wtórnie trafiło do ziemi? Zostało wyrzucone, a może jednak ukryte? To otwarte pytania, ale dla przedmiotowej problematyki mają znaczenie drugorzędne. Natomiast berła z gminy Ryma nie znalazłem w żadnym opracowaniu niemieckim, co może dowodzić tego, że nauce niemieckiej nie było ono znane przed 1945 rokiem.

W literaturze przedmiotu

znajdziemy postulat potrzeby szerszych badań w zakresie zamieszkania terenów Pomorza Zachodniego i przekształceń, jakie tu zachodziły w omawianych czasach. Obecnie, znajomość tego okresu wynika z rozrzuconych znalezisk i grup znalezisk. „Ciągłość habitacji potwierdzają jedynie kolejne horyzonty deponowanych tam skarbów przedmiotów brązowych, lecz daleko nam choćby do wstępnego wyjaśnienia mechanizmów kierujących zachodzącymi wówczas procesami kulturowymi” – pisze M. Kaczmarek. Przenikanie się kultur, wynikało z kierunku ekspansji kultury unietyckiej pomiędzy światem północnym a Skandynawią. Szlaki towarowe, w tym szlak bursztynowy, miały swoje miejsce także na terenach pomorskich. Stąd obserwowana recepcja nowych metod wytapiania brązu, wynikająca z rozprzestrzeniania się wyrobów brązowych: ozdób, przedmiotów codziennego użytku i broni, a następnie przyswajania procesu produkcji. Im szybciej on następował, tym bardziej dynamiczny rozwój przeżywała dana ludność. Z doliny górnej ślaby, kultura unietycka rozprzestrzeniła się w kierunku m.in. rodkowej ślaby, Moraw i obecnego Łódzka. Handel powodował dalsze rozprzestrzenianie się wyrobów wzdłuż Wisły i Odry, ale wszystko wskazuje na to, w okresie kultury unietyckiej, nie ominęło Pomorza Łódzkiego. I jeżeli mamy znaleziska z epoki brązu w Szczecinku, dlaczego wytwory tej kultury nie miałyby się pojawić w okolicach Kołobrzegu?

Wraz z opanowaniem nowych metod

wytopu metalu, obserwujemy wykonywanie nowych rodzajów broni. Rozwój danej kultury powodował rozszerzanie znaczenia, a także symboliki przedmiotów. Obok funkcji obronnych, uzyskiwały one funkcję reprezentacyjną, decydującą o statusie właściciela. Tak pisze o tym W. Wojciechowski, cytując Z. Gygulskiego: „Pierwotna i zasadnicza była funkcja broni jako narzędzia walki i obrony, w wojnie i myślistwie. W miarę postępu cywilizacyjnych broń otrzymywała nowe znaczenie jako wyraz kultury materialnej i duchowej. Stawała się więc symbolem mocy i panowania, insygnium władzy i siły, obiektem ceremonialnym, trofealnym i reprezentacyjnym, niekiedy magicznym i rytualnym, związanym z kultami religijnymi jako wotum, symbol, a nawet wcielenie siły nadprzyrodzonych... Oba zasadnicze aspekty broni, użytkowy i reprezentacyjny, były ściśle powiązane”. Właśnie w tych kategoriach występuje berło sztyletowe, początkowo zapewne jako broń, przedmiot o charakterze obronnym, którego status ewoluuje i staje się ono symbolem. W literaturze przedmiotu nie ma zgodności co do tego, czy ostatecznie berło sztyletowe pełniło funkcję obronną. Wpływa na to fakt ich konstrukcji: część z nich, nieliczna, była osadzana na drewnianym trzonku, inne były wykonane w całości z brązu. Wskazuje się, że ich jakość była nieco zbyt niska, aby mogły być wykorzystywane w walce. Wreszcie, funkcjonowanie berł sztyletowych jako determinantu statusu społecznego, świadczy o rozwoju tychże społeczeństw, zachodzących w nich przemianach, a wreszcie, społecznym rozwarstwieniu. Stąd berła spotykane są w grobach lokalnych przywódców, ludzi ważnych dla danej społeczności, o znacznym statusie.

Na

terenie Polski odkryto ok. 20 berł sztyletowych. Są one znane w większości krajów, w których występowała kultura unietycka, stąd też przedmiot ten jest dość dobrze opracowany. Składa się z dwóch części: głowicy i rączki. Głowica zawsze była metalowa, a jak to już zostało wskazane, trzonek bywał też drewniany. Głowica mogła być odlana w jednej formie, ale też oddzielnie można było odlać ostrze, a oddzielenie obuszek (oddzielenie odbywało się za pomocą małych nitów). W większości przypadków, obuszek jest zdobiony trzema guzami, białymi imitacją nitów. Rączka metalowa osiągała długość ok. 75 cm. Nie wiadomo, gdzie broń taką zaczęto wyrabiać. Niektórzy wskazują, że mogło to być w Irlandii, gdzie przedmioty te są datowane na 1800 rok przed naszą erą. Natomiast ich występowanie obserwowalne jest na znacznym obszarze. Odnaleziono je w Hiszpanii, Irlandii, Austrii, a nawet w Grecji. Występują w Niemczech (Saksonia, Meklemburgia, Brandenburgia) oraz w Skandynawii. W Polsce, berła sztyletowe występują w zachodniej części kraju, pomiędzy Odrą a Bugiem. Znalaziono je m.in. w miejscach Małych, Mierzeszynie, Juncewie czy Jeleninie w powiecie szczecińskim.

Nie

ulega wątpliwości, że temat berła sztyletowego jest ciekawy i wymaga pogłębienia. Przedmiotowy artykuł pełni jedynie funkcję popularyzatorską. Byłoby może dobrym pomysłem by aby konferencja naukowa poświęcona kulturze unietyckiej włącznie w Kołobrzegu, gdzie znajduje się jedyny egzemplarz z tego regionu.

Robert Dziemba

Literatura selektywna

Wojciech

Blajer, „Prähistorische Bronzefunde“ und die Bronzezeitforschung in Polen, [w:] Prähistorische Bronzefunde, Abteilung XX, Band 14, Stuttgart 2016.

George Coffey, The Bronze Age in Ireland, London 1913.

Marija Gimbutas, A Survey of the Bronze Age Culture in the Southeastern Baltic Area, "Światowit" Nr 23/1960.

Marek Gedl, Kultura przedchrześcijańska, Wrocław-Warszawa-Kraków 1975.

Maciej

Kaczmarek, Pomorze w epoce brązu – kilka refleksji i stanie i potrzebach badań, „Pomorania Antiqua”, tom XXVII, Gdańsk 2018.

Lech Leciejewicz, Kościoł obrzędów we wczesnym średniowieczu, Wrocław 1961.

Iwona

Hildebrandt-Radke, Cmentarzysko kurhanowe w miejscowości Małachy – unikatowa nekropolia kultury unietyckiej (wczesna epoka brązu), Landform Analysis, Vol. 16, 2011.

Wanda Sarnowska, Kultura unietycka w Polsce, Wrocław 1969.

Włodzimierz Wojciechowski, Broń pierwotna i starożytna w Polsce, Warszawa 1973.

Harry Wüstemann, Die Dolche und Stabdolche in Ostdeutschland, Prähistorische Bronzefunde, Abteilung VI, Band 8, Stuttgart 1995.

Dziękujemy p. Robertowi Dziemba za udostępnienie artykułu

Tekst i zdjęcia <https://miastokolobrzeg.pl/historia/23044-berlo-sztyletowe-historia-pomorza-i-przenikajacych-sie-kultur.html>

